

K.M.S, Nie chcę tam wracać

Chyba za dużo pustych spojrzeń, niejednokrotnie przez obce słowa stałem się zimny na ich emocje czułem się gorzej z falą krzyków w moją stronę, choć przez moment w innym świecie chciałem żyć i przez to ciągle byłem słabszy, nazbyt podatny na wpływ taki rozdarty jakby nic nie miało się już poprawić gdybym poddał się bez walki, to wstyd musiałby mnie zabić a łyżę zaschły za dziecka, chociaż nie brak mi empatii poznałem czarną stronę duszy, nie tam chce wracać zraniłem wielu ludzi bo chciałem sobie coś udowodniać sobie im więcej miałem wspomnień w głowie coraz bardziej nieprzytomnie wśród ludzi rzucałem słowem to nie tak że już nie umiem kochać w moich oczach widzą miłość, ale nie wiem czy jest zdrowa chyba uczucia zabiło coś we mnie przez tamtą postać do końca nie wiem kim jestem, ale nie chce już się cofać

Mrok powija myśli nocą i dokąd zmierza ten świat kiedy tonące zwątpienia trzymają się mocno nas nie chcą spaść i utonąć tylko kraść naszą zdolność spokojnego podążania do celu przez głupi strach wiesz widziałem martwe marzenia, znam te spojrzenia uśmiechnięte twarze tych którzy chcieli bym przepadł i odejścia paru tych za których oddałbym wiele tych co zamiast mnie oceniać to dali mi zrozumienie nie wiem kurwa ile sił jeszcze mam żeby udawać bo nawet w najgorsze dni nie miałem problemu wstawać po upadkach kryłem wstyd żeby na siłę pokazać tym co cieszyli się tym, że mam gdzieś to co uważa każdy z nich i to chyba nie najlepsze podejście bo po czasie nawet bliscy nie wiedzieli kim jestem a ja sam już pogubiłem się w tych słowach na wietrze więc już nie patrzę naiwnie bo płaciłem za to szczęściem

Pozostały tylko szept po cierpieniu wspomnień posiadamy takie błędy których nie da się zapomnieć to co dla nich jest banalne dla nas jest istotne przez to wciąż wyobcowani, ale w sumie tak jest prościej świat nie lubi tych którzy czują się obco nieraz traktuje ich z góry, za ich szczyry światopogląd jeśli nie pasujesz do ich idealnej układanki bądź pewny że Twoje życie nie obejdzie się bez walki tarczy nie zapomnij w postaci swoich najbliższych gdyby nie było ich obok mnie byłbym bezsilnym nic nie może cieszyć Cie bardziej niż zaufanie jeśli bez strachu je darzysz kogoś to żyjesz fartem nic nie jest na zawsze, już dawno nie wierzę w tą bajkę gdy coś się zacznie to podchodzę z dystansem i kiedy mam szansę zazwyczaj z niej korzystam bo za wiele moich marzeń zabrał mi ten egoista strach